

Sygn. akt VI ACa 1074/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Agata Zając (spr.)

Sędzia SA Aldona Wapińska

Sędzia SA Marek Kolasiński

Protokolant st. sekr. sąd. Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 kwietnia 2015 r. sygn. akt XXV C 1306/10

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

a) w punkcie trzecim w ten tylko sposób, że rentę za okres od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2011 r. obniża z kwoty 2 401,69 zł do kwoty 2 381 zł (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt jeden złotych) miesięcznie;

b) w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. B. tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2009 r. do dnia zapłaty oraz ustawowe odsetki od zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty 120 000 zł za okres od dnia 5 listopada 2009 r. do dnia 31 marca 2015 r., a także ustala odpowiedzialność (...) S.A. w W. za mogące powstać w przyszłości u A. B. skutki wypadku z dnia 28 grudnia 1999 r., zaś w pozostałym zakresie powództwo oddala;

c) w punktach piątym i szóstym w ten sposób, że zastępuje je punktem piątym o treści: „V. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pozostawia referendarzowi w Sądzie Okręgowym w Warszawie zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia, przy przyjęciu, że koszty postępowania obciążają powoda w 16% a pozwanego w 84%”;

II. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz

A. B. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobranie od (...) S.A. w W. na rzecz

Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwoty 5515,90 (pięć tysięcy pięćset piętnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem części opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Sygn. akt VI ACa 1074/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 października 2010 r. A. B. wniósł o

zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W.:

- kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z należnymi ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;
- kwot 22 483,88 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 6 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, 84,30 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, 11 670,35 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 13 maja 2010 r. do dnia zapłaty, 1 870,53 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- kwoty 3.653,95 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty jako odszkodowania z tytułu utraconych zarobków;
- renty wyrównawczej w wysokości 2.381 zł miesięcznie, począwszy od lutego 2010 r. wraz z należnymi ustawowymi odsetkami w razie ewentualnego uchybienia płatności, po upływie 10-tego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty;
- ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za mogące powstać w przyszłości dalsze szkody i krzywdy w związku z doznanym przez powoda uszczerbkiem na zdrowiu i rozstrojem zdrowia;

a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 16 września 2011r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.770,11 zł (do kwoty 220 105,12 zł) wraz z należnymi odsetkami od wniesienia niniejszego pisma do dnia zapłaty.

Pismem procesowym powód ponownie rozszerzył powództwo o kwotę 32.104,16zł tytułem refundacji kosztów leczenia (do łącznej kwoty 252.209,28 zł) wraz z należnymi odsetkami od dnia wniesienia niniejszego pisma do dnia zapłaty.

Powód pismem z dnia 21 lipca 2014r. rozszerzył żądanie pozwu w zakresie zadośćuczynienia w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 150.000 zł od dnia 5 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 50.000 zł od dnia doręczenia niniejszego pisma do dnia zapłaty.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że pozwana uznała swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową i z uwagi na poniesioną przez powoda krzywdę w związku z cierpieniem i bólem po wypadku komunikacyjnym wypłaciła powodowi kwoty: 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, 6.517,81 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 853,02 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdów, 500 zł (ryczałt) tytułem zwrotu kosztów zniszczonych rzeczy, 3.750 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 127,43 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 18,92 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdów, 37,15 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 598,75 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu do placówek medycznych, 126,64 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 578,34 zł tytułem przejazdu do sanatorium, 3.100,95 zł tytułem utraconego dochodu w okresie 1999-2000r. oraz 3.933,20 zł tytułem utraconego dochodu w miesiącach maj-sierpień 2009r. Zdaniem pozwanej kwota wypłacona powodowi tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, ponadto powód nie udowodnił dochodzonych roszczeń z tytułu zwrotu kosztów opieki, zwrotu kwot z tytułu zakupu leków, sprzętu rehabilitacyjnego, wizyt lekarskich i konsultacji, z tytułu zwrotu kosztów przejazdu, z tytułu zwrotu utraconych dochodów, zaś ustalenie odpowiedzialności na przyszłość jest nieuzasadnione ze względu na brak interesu

prawnego powoda w ustaleniu tej odpowiedzialności. Pozwana wskazuje też, że roszczenie powoda o zasądzenie renty wyrównawczej w żądanej wysokości jest niezasadne i rażąco wygórowane.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) S.A w W. (następcy (...) S.A. z siedzibą w W.) na rzecz powoda A. B.:

- kwotę 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 73 037,17 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 22 483,88 od dnia 30 listopada 2010 r., od kwoty 84,30 zł od dnia 30 listopada 2010 r., od kwoty 11 670,35 zł od dnia 30 listopada 2010 r., od kwoty 1870,53 zł od dnia 30 listopada 2010 r., od kwoty 3653,95 zł od dnia 30 listopada 2010 r., 1170 zł od dnia 16 września 2011 r., od kwoty 32 104,16 zł od dnia 6 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- rentę wyrównawczą płatną miesięcznie: w kwocie po 2401,69 zł od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 28 lutego 2011 r. , kwotę 2365,77 zł od dnia 1 marca 2011 r. do dnia 28 lutego 2012 r., kwotę 2308,77 zł od dnia 1 marca 2012 r do dnia 28 lutego 2013 r. , od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 28 lutego 2014 r. w kwocie po 2256,33 zł, od dnia 1 marca 2014 r. po 2234,51 zł płatną z góry do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności,

w pozostałej części powództwo oddalił, zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda A. B. kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w W.) kwotę 19 004,08 zł tytułem kosztów procesu od uiszczenia, których strona powodowa została zwolniona.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 1999 r. w miejscowości E.K. J., kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu ciężarowego. W wyniku wypadku pasażer D. (...) - A. B., doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i utratą przytomności, licznych ran ciętych twarzy, złamania kości nosa, złamania kończyny górnej lewej (nadgarstek), złamania żeber od V do VI po stronie lewej, złamania kości miednicy po stronie lewej i kości łonowej, zwłknięcia stawu biodrowego prawego (wyrwanie panewki), rany ciętej kolana prawego (około 17 cm) oraz urazu kolana prawego (uszkodzone więzadło i łąkotka). Sprawca wypadku – K. J. w okresie wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej.

Po wypadku powód był hospitalizowany do dnia 6 stycznia 2000 r. w szpitalu w W., gdzie wykonano repozycję zwłknięcia prawego stawu biodrowego i nasady dalszej lewej kości promieniowej, założono gips biodrowy na prawą kończynę dolną i gips przedramienny lewy. Usztywnienia zostały usunięte 16 maja 2000 r., po okresie hospitalizacji i leczenia powód powrócił do obowiązków zawodowych, zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera. A. B. był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. Zakład Produkcyjny w W. w okresie od 9 lipca 1993 r. do 31 grudnia 2009 r.

W maju 2009 r. powód w drodze do pracy doznał zwłknięcia stawu biodrowego co było konsekwencją wcześniejszego urazu biodra doznanego podczas wypadku z dnia 28 grudnia 1999 r. Powód poddał się zabiegowi naprawczemu stawu biodrowego w lutym 2012 r.

Po przeprowadzeniu stosownego postępowania likwidacyjnego zarejestrowanego pod numerem (...) pozwana uznała swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową z tytułu przedmiotowej kolizji i przyznała powodowi następujące świadczenia: decyzją z dnia 12 listopada 2009 r. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 6.517,81 zł, tytułem zwrotu kosztów przejazdów kwotę 853,02 zł, tytułem zwrotu zniszczonych rzeczy (ryczałt) kwotę 500 zł oraz tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich kwotę 3.750 zł, decyzją z dnia 3 grudnia 2009 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 127,43 zł oraz tytułem zwrotu kosztów przejazdów kwotę 18,92 zł, decyzją z dnia 9 kwietnia 2010 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 37,15 zł oraz tytułem zwrotu kosztów przejazdu do

placówek medycznych kwotę 598,75 zł, decyzją z dnia 31 maja 2010 r. tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 126,64 zł, tytułem przejazdów do sanatorium kwotę 578,34 zł oraz tytułem utraconego dochodu w okresie 1999-2000 r. kwotę 3.100,95 zł, decyzją z dnia 25 czerwca 2010 r. tytułem utraconego dochodu w miesiącach maj - sierpień 2009 r. kwotę 3.933,20 zł

Z punktu widzenia neurologicznego powód ma ograniczoną zdolność do pracy. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu związanego z wypadkiem biegły ocenił na 8%. Rokowania na przyszłość są dość wątpliwe i związane z jego dalszym leczeniem ortopedycznym.

Z punktu widzenia ortopedycznego na skutek urazu z dnia 28 grudnia 1999 r. u powoda wystąpił stały 35% uszczerbek na zdrowiu. Uszczerbek ten dotyczy: dużego stopnia ograniczenia ruchomości prawego stawu biodrowego spowodowanego przebytych zwichnięciem i złamaniem panewki – 29% oraz wygojonego złamania nasady dalszej kości promieniowej z niewielkim ograniczeniem ruchomości – 6%. Powyższy uszczerbek jest trwały i nie ulegnie zmniejszeniu. Powód nie może odzyskać sprawności, którą miał przed urazem. Duży stopień ograniczenia ruchomości prawego stawu biodrowego jest częściowo kompensowany przez prawidłowy zakres ruchomości kręgosłupa lędźwiowego i stawu kolanowego, co powoduje że sprawność powoda jest wystarczająca do wykonywania pracy umysłowej. Praca fizyczna jest również możliwa, ale w znacznie ograniczonym zakresie. Powód jest częściowo niezdolny do pracy. Po wymianie stawu biodrowego powinny ustąpić dolegliwości bólowe oraz powinna poprawić się ruchomość stawu biodrowego, czyli wpłynie to pozytywnie na sprawność ortopedyczną, a tym samym zwiększą możliwości wykonywania pracy umysłowej i lekkiej pracy fizycznej. Jednakże praca fizyczna w pełnym wymiarze godzin nawet po wymianie stawu nie będzie możliwa ze względu na słabszą biomechaniczną wytrzymałość na granicy sztuczny staw – kość. Zmiany zwyrodnieniowe pourazowe prawego stawu biodrowego wymagają okresowej farmakoterapii i rehabilitacji. Leczenie operacyjne stawu biodrowego (całkowita (...)) i rehabilitacja są bezpłatne w placówkach medycznych mających podpisany kontrakt z NFZ.

W marcu 2013r. stwierdzono u powoda zwiększony trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 51%. W tym 40% z powodu stanu po zwichnięciu biodra prawego z artrozą po urazową i dolegliwościami wtórnymi uzasadniając tym, że niezależnie od stwierdzonego u powoda skrzywienia kręgosłupa w wyniku pourazowej zmiany w stawie biodrowym prawym powstało także uszkodzenie tarcz międzykręgowych kręgosłupa (...) z towarzyszącym zespołem bólowym jako skutkiem długotrwałej asymetrii chodu. Objawy bólowe kręgosłupa są następstwem urazu z dnia 28 grudnia 1999 r., biorąc pod uwagę stan zdrowia powoda przed wypadkiem. Ponadto stan stawu nadgarstka lewego biegły ocenił na 6% trwałego uszczerbku na zdrowiu jako następstwo złamania kości promieniowej typu S. z przemieszczeniem, ponadto 5% jako skutek stanu po złamaniu kości łonowej lewej.

Powód ma wykształcenie wyższe (...)i wcześniej pracował jako brygadzysta, w związku z powyższym, może pracować umysłowo zdobywając zawód uniemożliwiający pracę nie wymagającą nadmiernego obciążenia kończyn po urazie oraz kręgosłupa. W wypadku powoda może on wykonywać pracę umysłową w pełnym wymiarze czasu pracy natomiast pracę fizyczną w warunkach dostosowanych dla osób niepełnosprawnych z powodu schorzeń narządu ruchu na pół etatu. Dotychczasowy przebieg procesu leczniczego i dynamika gojenia złamań i obrażeń oraz związanych z nimi wtórnymi zmianami świadczy, że powód będzie wymagał dalszej terapii specjalistycznej w zakresie ortopedii i rehabilitacji w formie kontynuacji rehabilitacji układu narządu ruchu. Powód powinien korzystać z dalszej rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych lub Ośrodka (...) przez rok co kwartał jeden cykl, każdy cykl takiej rehabilitacji trwa od 14 dni do miesiąca przyjmując częstotliwość 3 razy przez okres roku i w zależności od postępu 1 lub 2 razy w roku przez następny jeden rok. Ponadto okresowo kontrola w (...) w razie potrzeby.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej, ze względu na niewielkie, bardzo dyskretne i mało widoczne blizny twarzy – łuków brwiowych i okolic nosa określił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 2% oraz z uwagi na kształt nosa jako znacząco zmieniony w stosunku do kształtu prawidłowego (cała linia nosa jest wyraźnie krzywa, a koniuszek opadający, powód wciąga powietrze z wyraźnym trudem, nie ma zaburzeń powonienia) – trwały uszczerbek na zdrowiu to 15%. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z powodu obrażeń twarzy wynosi 17 %. Korekcja nosa jest niezbędna, głównie z powodu zaburzenia ważnej funkcji jaką jest oddychanie przez nos. Wciąganie powietrza

przez nos jest fizjologicznym torem oddychania i pozwala na to, ażeby w drodze do płuc, wydychane powietrze ogrzało się, nawilżyło i pozbyło zanieczyszczeń. Oddychanie nieprawidłowe – przez usta, naraża człowieka na częste infekcje dróg oddechowych, niedotlenienie w czasie snu (chrapanie) oraz zmniejsza wydolność fizyczną. Brak drożności nosa przyczynia się również do powstania i utrzymania się stanów zapalnych zatok. Równocześnie można dokonać korekcji niewielkiej blizny powieki i łuku brwiowego prawego. Oba zabiegi mogą być przeprowadzone bezpłatnie, w ramach ubezpieczenia w placówkach medycznych, które mają podpisane stosowne kontrakty z NFZ

Z punktu widzenia laryngologicznego trwały uszczerbek na zdrowiu u powoda ze względu na skrzywienie grzbietu nosa, przegrody nosa z zaburzeniami drożności nosa wynosi 15% oraz z uwagi na blizny w obrębie skóry twarzy 2%. Wobec doznanych obrażeń nosa oraz blizny głowy powód może podjąć pracę zarobkową. Praca nie powinna być jednak ciężka fizycznie, gdyż może ją utrudniać zaburzenie drożności nosa. Po operacji przegrody nosa i dobrym efekcie terapeutycznym powód może wykonywać każdą pracę zarobkową.

Z punktu widzenia stomatologicznego u powoda wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 4% w związku ze złamaniem szczęki wygojone z przemieszczeniem odłamów.

Powodowi konieczne kule łokciowe, ułatwiające poruszanie się. Powód jest po endoprotezoplastyce, a więc to sprawia, że ma zwiększone potrzeby korzystania z rehabilitacji, leków przeciwbólowych i rozluźniających mięśnie. Zdaniem biegłego powód wymaga opieki osób trzecich w niektórych czynnościach życiowych jak: sprzątnięcie, przygotowywanie posiłku, robienie zakupów, przemieszczanie się, załatwianie spraw np. wyjście na pocztę zapłacić rachunki. W zakresie zaopatrzenia medycznego powodowi konieczna jest sznurówka wzmacniająca gorset mięśniowy mięśni kręgosłupa, kule łokciowe, wkładki ortopedyczne. Koszt kul łokciowych dla ubezpieczonych w NFZ jest refundowany do wysokości 22 zł za kulę. Wydatki na kule nie powinny przekroczyć 100 zł za kulę i kupuje się je tylko raz. Natomiast sznurówka łądzwiowo-krzyżowa kosztuje do 300 zł, a dla ubezpieczonych w NFZ, Fundusz pokrywa koszt jeżeli chory otrzyma zalecenie od lekarza prowadzącego. Choremu na choroby przewlekłe przysługuje ten przedmiot raz na 3 lata

Decyzją ZUS z dnia 4 marca 2010 r. powodowi przyznano od 3 lutego 2010 r. do 28 lutego 2011r. rentę z tytułu okresowej częściowej niezdolności do pracy w wysokości 1218,09 zł do wypłaty (1451 zł brutto).

Orzeczeniem z dnia 6 października 2010r. (...) Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. stwierdził, iż ograniczenia ruchowe powoda zaliczają się do stopnia niepełnosprawności umiarkowanego ze wskazaniem pracy na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności. Orzeczenie zostało wydane do 14 września 2012 r.

Decyzją ZUS z dnia 8 marca 2011 r. powodowi ponownie przyznano do dnia 28 lutego 2013r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 1254,01zł - do wypłaty 1496 zł.

Orzeczeniem z dnia 24 września 2012r. (...) Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. stwierdził, iż ograniczenia ruchowe powoda zaliczają się do stopnia niepełnosprawności umiarkowanego ze wskazaniem pracy na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności. Orzeczenie zostało wydane do 30 września 2015 r.

Powód w 2013r. ukończył studia zaoczne na Uczelni (...) w zakresie (...) i uzyskał tytuł (...).

W okresie 2009r. do 2013r. uzyskał następujące świadczenia w zakresie dofinansowania nauki:

- 9 840 zł, na które składa się stypendium dla osób niepełnosprawnych w kwocie 7 410 zł oraz stypendium socjalne w kwocie 2 430 zł;

- 8 700 zł stypendium za wyniki w nauce (dla najlepszych)

Ponadto, powód otrzymał dwukrotnie dofinansowanie z PFRON, na kwoty 3 700zł oraz 2 460 zł, razem 6 160 zł. Oznacza to, że powód uzyskał łącznie 24 700 zł tytułem stypendiów, z czego 8 700 zł za dobre wyniki w nauce.

Powód w dalszym ciągu otrzymuje rentę, w aktach sprawy brak jest decyzji ZUS dotyczących okresów po 28 lutym 2013r. Jeżeli w stosunku do powoda została wydana decyzja o ponownym przyznaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy to w kolejnych latach wysokość świadczenia powinna kształtować się następująco:

- 1) wysokość świadczenia od 1 marca 2012r. - 1311,01 zł
- 2) wysokość świadczenia od 1 marca 2013r. - 1363,45 zł
- 3) wysokość świadczenia od 1 marca 2014r. - 1385,27 zł

Powód od czasu przyznania mu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy tj. od 3 lutego 2010 r. nie wykazał dochodów z tytułu wynagrodzenia za pracę. Przy założeniu, że podjęcie pracy zarobkowej przez powoda nie było możliwe i w dalszym ciągu nie jest możliwe, wysokość miesięcznej renty wyrównawczej w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto powoda z zakresu od maja 2008r. do kwietnia 2009r. wynosiło 3619,78 kształtuje się następująco:

- 1) od 1 marca 2010r. $3619,78\text{zł} - 1218,09\text{zł} = 2401,69\text{zł}$
- 2) od 1 marca 2011r. $3619,78\text{zł} - 1254,01\text{zł} = 2365,77\text{zł}$
- 3) od 1 marca 2012r. $3619,78\text{zł} - 1311,01 = 2308,77\text{zł}$
- 4) od 1 marca 2013r. $3619,78\text{zł} - 1363,45\text{zł} = 2256,33\text{zł}$
- 5) od 1 marca 2014r. $3619,78\text{zł} - 1385,27\text{zł} = 2234,51\text{zł}$

Powód jako osoba niepełnosprawna o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie ma możliwości zatrudnienia na lokalnym rynku pracy ze względu na brak ofert pracy dla osób niepełnosprawnych o kwalifikacjach i niepełnosprawności takich jak u powoda na lokalnym rynku pracy (Z.) w okresie od maja 2009r. do października 2014r.

Przed wypadkiem powód był sprawny i aktywny, nie leczył się, grał w piłkę w drużynie zakładowej, wspólnie z kolegami i synem jeździł na grzyby i wycieczki rowerowe. Po wypadku powód był unieruchomiony poprzez założony gips do 16 maja 2000 r. Powodem opiekowała się żona (myła, karmiła, pomagał przy toalecie), później pomagali również matka i brat. Powód leczy się u ortopedy, korzysta z rehabilitacji, przyjmuje leki przeciwbólowe, jest przygnębiony, nerwowy, stracił radość życia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. Okoliczności dotyczące stanu zdrowia powoda po wypadku, doznanych cierpień spowodowanych wypadkiem oraz sprawowania opieki nad powodem Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań powoda i świadków. Ustaleń dotyczących wyliczenia utraconych dochodów za okres od dnia 1.09.2010r. do 31.01.2010r., wyliczenia miesięcznej renty wyrównawczej od 2010r., wysokości renty wyrównawczej poprzez odniesienie się do możliwych do osiągnięcia przez powoda zarobków uwzględniających jego stopień niepełnosprawności oraz potrzeby przystosowania stanowiska pracy, a także możliwości zatrudnienia powoda na rynku lokalnym ze względu na miejsce zamieszkania powoda Sąd Okręgowy dokonał na podstawie opinii biegłej z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania i jej opinii uzupełniającej. Okoliczności dotyczące zakresu uszczerbku na zdrowiu i stopnia inwalidztwa powstałego w wyniku wypadku z dnia 28.12.1999 r. jakiemu uległ powód, dalszego leczenia oraz możliwości podjęcia pracy zarobkowej Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, stomatologii, neurologii, chirurgii plastycznej, laryngologii oraz na podstawie opinii uzupełniających. Wszystkie te opinie Sąd Okręgowy uznał za logiczne i spójne.

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie była kwestionowana przez pozwanego zasada jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 28 grudnia 1999 r., gdyż nie budził wątpliwości fakt popełnienia przez osobę kierującą pojazdem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego zawinionego i bezprawnego czynu niedozwolonego na szkodę powoda.

Bezsporne jest też wystąpienie u poszkodowanego obrażeń ciała i uszczerbków na zdrowiu, w tym cierpień fizycznych i psychicznych na skutek wypadku drogowego z dnia 28 grudnia 1999r., w szczególności urazu biodra, co po latach (w 2009 r.) spowodowało u powoda zwichnięcie stawu biodrowego, a w konsekwencji potrzebę operacyjnej wymiany stawu biodrowego.

Odnosząc się do żądania w zakresie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie, a tym samym nie mogą być miarodajne kwoty zasądzone w podobnych przypadkach.

Jako okoliczności istotne dla określenia wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał rozmiar doznanych cierpień fizycznych a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi oraz wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania. Sąd Okręgowy wskazał też, że zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a jego wysokość powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód na skutek wypadku z dnia 28 grudnia 1999r. doznał licznych wielomiejscowych obrażeń ciała, w trakcie leczenia powód do dnia 16 maja 2000 r. był unieruchomiony w zaopatrzeniu gipsowym biodrowym na prawa kończynę dolną i gips przedramienny lewy, w tym czasie wymagał opieki i pomocy w podstawowych czynnościach życiowych tj. przygotowywanie i spożywanie posiłków, toaleta, mycie. Pomimo zakończenia leczenia i powrotu do dotychczasowego zawodu w 2009 r. powód doznał kolejnego urazu będącego wynikiem wypadku z 1998 r. , po powrocie ze szpitala powód wymagał opieki osób trzecich, skarżył się na ból kręgosłupa i biodra, nie mógł spać. Stan zdrowia nie pozwolił powodowi na powrót do pracy, a w lutym 2012 r. powód poddał się zabiegowi naprawczemu stawu biodrowego. Powód nadal wymaga opieki lekarskiej i rehabilitacji, bierze leki przeciwbólowe.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 170 000 zł, gdyż obrażenia, jakich powód doznał wskutek wypadku były bolesne, długotrwałe i spowodowały konieczność uciążliwej rehabilitacji. Ustaloną kwotę Sąd Okręgowy pomniejszył o kwotę 50 000 zł wypłaconą powodowi tytułem zadośćuczynienia zgodnie z decyzją z dnia 12 listopada 2009 r. W pozostałej części Sąd Okręgowy nie uwzględnił roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia uznając, że przyznane i wypłacone dotychczas zadośćuczynienie było współmierne do doznanej przez powoda krzywdy. Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 120 000 zł od dnia 1 kwietnia 2015 r., tj. od dnia wyrokowania.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał roszczenie o zapłatę odszkodowania, na podstawie art. 444 § 1 k.c. stwierdzając, że fakt poniesienia wydatków na koszty przejazdów do szpitali i innych ośrodków zdrowia, zakupu leków i materiałów rehabilitacyjnych oraz pokrycia kosztów leczenia został potwierdzony dołączoną do akt sprawy dokumentacją, a wydatki te nie budzą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. W skład zasądzonego odszkodowania wchodzi kwoty: 22 483,88 zł, 84,30zł, 11 670,35 zł, 1 870,53zł, 3 653,95 zł, 1 170zł, 32 104,16zł.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwot 22 483,88 zł, 84,30 zł, 11 670,35 zł, 1 870,53 zł, 3 653,95 zł od dnia 30 listopada 2010r., tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Natomiast od kwoty 1 170 zł od dnia 16 września 2011r. i od kwoty 32 104,16 zł od dnia 6 grudnia 2012r. zgodnie z treścią art. 455 k.c.

Odnosząc się do roszczeń powoda w zakresie renty wyrównawczej Sąd Okręgowy wskazał, że powód przed wypadkiem pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera w Zakładach (...) S.A. Zakład Produkcyjny w W.. W wyniku urazu doznanego w maju 2009r. będącego konsekwencją wcześniejszego urazu biodra doznanego podczas wypadku z dnia 28 grudnia 1999 r. powód został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy i otrzymuje rentę z ZUS z tego tytułu. Od czasu przyznania renty powód nie wykazał dochodów z tytułu wynagrodzenia za pracę. Po przeanalizowaniu przez biegłą z zakresu finansów, ekonomii i zarządzania rynku pracy w miejscu zamieszkania powoda Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma możliwości zatrudnienia na lokalnym rynku pracy ze względu na brak ofert pracy dla osób niepełnosprawnych o kwalifikacjach i niepełnosprawności takich jak u powoda na lokalnym rynku pracy (Z.). Sąd Okręgowy uwzględnił dokonane przez biegłego wyliczenia wysokości miesięcznej renty wyrównawczej w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto powoda z zakresu od maja 2008 r. do kwietnia 2009 r., które przedstawiają utracony zarobek przez powoda w kolejnych latach i uwzględnił roszczenie powoda w zakresie renty wyrównawczej płatną miesięcznie w kwocie po 2401,69 zł od dnia 1 marca 2010r. do dnia 28 lutego 2011r., kwotę 2365,77 zł od dnia 1 marca 2011r. do dnia 28 lutego 2012r., kwotę 2308,77 zł od dnia 1 marca 2012r. do dnia 28 lutego 2013r., kwotę 2256,33 zł od dnia 1 marca 2013r. do dnia 28 lutego 2014r. i od dnia 1 marca 2014r. po 2234,51 zł płatną z góry do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Mając na uwadze aktualny stan zdrowia powoda Sąd Okręgowy uznał w oparciu o treść artykułu 189 k.p.c. za niezasadne ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku z dnia 28 grudnia 1999r., co nie pozbawia powoda wystąpienia w przyszłości z powyższym roszczeniem.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazując pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 19 004,08 zł tytułem kosztów procesu od uiszczenia, których strona powodowa została zwolniona.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie:

- zadośćuczynienia co do kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od 30 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50 000 zł od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia od kwoty 100 000 zł za okres od 5 listopada 2009 r. do 31 marca 2015 r. i od kwoty 20 000 zł za okres od 30 listopada 2010 r. do 31 marca 2015 r.

- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę mogącą się pojawić u powoda w przyszłości,

a także co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i dokonanie nieodpowiedniej oceny przyjętych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznane cierpienie, ból oraz krzywdę, a w rezultacie przyjęcie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 170 000 zł, podczas gdy stopień doznanych obrażeń i ich nieodwracalność, długotrwały proces leczenia oraz połączone z nim cierpienia fizyczne i psychiczne, stopień doznanego kalectwa oraz powiązane z nim negatywne następstwa psychiczne, m.in. konieczność zmiany dotychczasowego sposobu życia jednoznacznie wskazują, że wysokość kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia jest rażąco niewspółmierna w stosunku do stopnia doznanej przez powoda krzywdy i nie jest sumą odpowiednią, za jaką powinna być uznana łącznie kwota 250 000 zł;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało wadliwym zasądzeniem odsetek w zakresie zadośćuczynienia, tj. od dnia wyroku, zamiast od dnia

wezwania pozwanego do zapłaty – zgłoszenia szkody 5 listopada 2009 r. i doręczenia odpisu pozwu 30 listopada 2010 r.;

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c. poprzez oddalenie żądania pozwu w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w sytuacji, gdy powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, bowiem na chwilę obecną nie wiadomo, czy ujawnia się w u niego dalsze szkody związane z wypadkiem, nie również do przewidzenia ich zakres oraz ewentualne czas kiedy wystąpią;

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do sprzecznych i błędnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji uznanie, w oparciu opinii biegłych sądowych, dokumentację medyczną, zeznania świadków i powoda, że zasądzona przez Sąd kwota tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia w korelacji do doznanej przez powoda krzywdy, co skutkowało zasądzeniem zadośćuczynienia w rażąco niskiej wysokości.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę wyroku poprzez:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od 30 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50 000 zł od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 79 877,26 zł tytułem odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia, w tym od kwoty 100 000 zł za okres od 5 listopada 2009 r. do 31 marca 2015 r. i od kwoty 20 000 zł za okres od 30 listopada 2010 r. do 31 marca 2015 r.

- ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalszą szkodę mogącą się ujawnić u powoda w przyszłości na skutek zdarzenia z 28 grudnia 1998 r.,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj.:

- w punkcie pierwszym w zakresie zasądzającym tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000 zł;

- w punkcie drugim w zakresie zasądzającym tytułem odszkodowania kwotę 13 000 zł;

- w punkcie trzecim w zakresie zasądzającym rentę wyrównawczą;

- w punktach piątym i szóstym tj. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy swobodnej oceny dowodów polegające na wyprowadzeniu z zebranego w sprawie materiału dowodowego nieprawidłowych wniosków i w konsekwencji:

- ustalenie zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o ustalony w opinii biegłych procentowy uszczerbek na zdrowiu w wysokości 120 000 zł, podczas gdy okoliczności ustalone w niniejszej sprawie wskazują, że jest to kwota rażąco wygórowana, a kwotą właściwą będzie 70 000 zł,

- ustalenie zasądzonej na rzecz powoda renty wyrównawczej przyjmując, że jest on całkowicie niezdolny do pracy, podczas gdy powód nie dość, że jest częściowo niezdolny do pracy, to jeszcze otrzymuje rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, co nie uzasadniało zasądzenia na jego rzecz renty wyrównawczej,

- zasądzenie na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwoty 13 000 zł na pokrycie kosztów zabiegu korekty nosa oraz blizny na powiece, podczas gdy z opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej z dnia 28 marca 2012 r. wynika, że obydwa zabiegi mogą być przeprowadzone bezpłatnie w ramach ubezpieczenia w ZUS lub KRUS, w placówkach medycznych (publicznych i prywatnych);

2. naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad żądanie w zakresie renty wyrównawczej, gdyż powód dochodził z tego tytułu kwoty 2 381 zł miesięcznie, podczas gdy Sąd Okręgowy w okresie od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2011 r. zasądził na jego rzecz kwotę 2 401,69 zł;

3. naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej pełnymi kosztami postępowania w sytuacji, gdy powód uległ co do znacznej części swego żądania;

4. naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednia sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 120 000 zł, podczas gdy kwota ta jest rażąco wygórowana i biorąc pod uwagę okoliczności sprawy odpowiednia byłaby kwota 70 000 zł;

5. naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że naprawienie szkody powinno obejmować również pokrycie kosztów leczenia związanych z zabiegami korekty przegrody nosowej oraz blizny powieki w kwocie 13 000 zł, podczas gdy powód zabieg ten mógł wykonać bezpłatnie w ramach ubezpieczenia w ZUS lub KRUS, w placówkach medycznych (publicznych i prywatnych);

6. naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powód powinien otrzymać rentę wyrównawczą z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości odpowiadającej różnicy między jego przeciętnym wynagrodzeniem a renta uzyskiwaną z tytułu niezdolności do pracy, podczas gdy powód jest tylko częściowo niezdolny do pracy, a renta uzyskana z tego tytułu z ZUS całkowicie rekompensuje mu jego sytuację majątkową.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

- w punkcie pierwszym przez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 70 000 zł;

- w punkcie drugim tytułem odszkodowania kwoty 60 037,17 zł z odsetkami;

- w punkcie trzecim przez oddalenie w całości roszczenia z tytułu renty wyrównawczej;

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje jedynie częściowo zasługują na uwzględnienie.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał podniesione w obu apelacjach zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne znajdują bowiem pełne oparcie w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego, a dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie przekracza granic swobodnej oceny wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Postawione przez skarżących zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogą być uznane za prawidłowe, gdyż nie wskazują przyczyn dyskwalifikujących ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy i w ogóle do oceny dowodów się nie odnoszą.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona art. 233 § 1 k.p.c. wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Niewątpliwie wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada zasadniczo wskazanym wyżej kryteriom, wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny.

Zawarte w apelacji zarzuty odniesione do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie podważają prawidłowości rozumowania Sądu I instancji i nie dają podstaw do podważenia prawidłowości ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy, w istocie zarzuty te nie odnoszą się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów ani też nie wskazują na czym polega wadliwość w zakresie ustaleń faktycznych. Sposób sformułowania przez obu skarżących zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje, iż skarżący nie kwestionują ani dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani poczynionych ustaleń faktycznych, a jedynie dokonaną przez Sąd Okręgowy subsumpcję stanu faktycznego do wskazanych norm prawnych, co podlega ocenie jedynie w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Tym samym Sąd Apelacyjny uznaje, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne znajdują oparcie w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego obejmującego złożone do akt sprawy dokumenty oraz zeznania świadków, a dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie przekracza granic swobodnej oceny wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c., wobec czego Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Apelacje obu stron kwestionują prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie żądania zadośćuczynienia, zarówno co do wysokości zasądzonej kwoty, jak i - w wypadku apelacji powoda - daty wymagalności roszczenia.

Sąd Apelacyjny w zakresie wysokości kwoty należnej powodowi tytułem zadośćuczynienia uznał za częściowo zasadną apelację powoda.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, III KK 349/07, LEX nr 395071).

Określając wysokość należnej powodowi kwoty Sąd Okręgowy wskazał na zakres obrażeń jakie odniósł powód na skutek wypadku z 28 grudnia 1999 r., długotrwałość leczenia trwającego do maja 2000 r., wymagającego całkowitego

unieruchomienia powoda z uwagi na usztywnienie opatrunkiem gipsowym biodrowym prawej nogi oraz lewego przedramienia i wiążącego się z potrzebą opieki i pomocy w podstawowych czynnościach życiowych takich jak mycie, jedzenie, toaleta. Sąd Okręgowy uwzględnił także skutki urazu jakiego powód doznał w maju 2009 r., związane z leczeniem i dolegliwościami bólowymi.

Wymieniając okoliczności decydujące o wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, że obrażenia, jakich powód doznał wskutek wypadku były bolesne, długotrwałe i spowodowały konieczność uciążliwej rehabilitacji.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności istotnie wpływających na zakres doznanej przez powoda krzywdy, w tym faktu dwukrotnej konieczności hospitalizacji i związanych z tym bolesnych zabiegów, całkowitego unieruchomienia powoda i konieczności pomocy ze strony osób trzecich, istniejące nadal ograniczenia możliwości samodzielnego poruszania się przez powoda, niepewność co do rokowań na przyszłość, a także pogorszenie stanu psychicznego powoda, na co wskazała biegła neurolog i psychiatra – z uwagi na brak możliwości kontynuacji pracy u powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o charakterze depresyjnym, czasowo związane z wypadkiem. Także długotrwałość następstw wypadku jakiemu uległ powód w 1999 r., w tym uraz doznany w 2009 r. a pozostający w związku ze zdarzeniem objętym odpowiedzialnością pozwanego powoduje, że krzywda odczuwana jest przez powoda ze znacznym natężeniem na przestrzeni wielu lat od zdarzenia.

Nie ma podstaw do uznania, jak podnosi pozwany, że Sąd Okręgowy określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia oparł się tylko na procentowym uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, określonym przez biegłych. Należy jednak podkreślić, że rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, jak również ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, stanowią tylko jeden z czynników wpływających na ustalenie rozmiaru doznanej szkody niemajątkowej. Pozostałymi, równie istotnymi czynnikami są bowiem również: długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej.

Zadośćuczynienie stanowi rekompensatę krzywdy ocenianej indywidualnie w każdym przypadku. Z treści art. 445 § 1 k.c. wynika, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił uznaniu sędziowskiemu, wskazując jedynie, że ma to być kwota odpowiednia do doznanej krzywdy. Odczucie krzywdy jest pojęciem subiektywnym i niewymiernym, jednak określając wysokość zadośćuczynienia Sąd musi kierować się przesłankami obiektywnymi, biorąc pod uwagę szeroko rozumiane cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, w tym skutki jakie zdarzenie wywarło w ograniczeniach w życiu codziennym, planach życiowych, sposobie spędzania wolnego czasu, możliwości rozwijania zainteresowań. Zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w art. 455 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie m.in. rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu i długotrwałość leczenia. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako zarówno cierpienia fizyczne, jak ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała; zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/00, niepubl.).

Niewątpliwie określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, jednak przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl.). Należy także wskazać, że jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter – zadośćuczynienie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej w rozsądnych granicach.

Sąd Apelacyjny biorąc pod uwagę zakres cierpień, jakich rzeczywiście doznał powód, a związanych z dwukrotnym doznaniem obrażeń, przebyciem dwóch procesów leczenia z bolesnymi zabiegami i unieruchomieniem przez długi czas, trwałość następstw urazów fizycznych, a także skutki w postaci pogorszenia stanu psychicznego powoda uznał, że odpowiednia tytułem zadośćuczynienia i adekwatna do zakresu cierpień fizycznych jak i psychicznych, jakich doznał powód będzie kwota 200 000 zł, co spowodowało zasądzenie na rzecz powoda dodatkowo kwoty 30 000 zł.

Za częściowo zasadne Sąd Apelacyjny uznał także zarzuty powoda dotyczące wymagalności odsetek od zasądzonego świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wymagalność roszczenia z art. 445 k.c. w sprawie niniejszej należy oceniać na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.).

Za dominujący należy bowiem uznać pogląd, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania czy zadośćuczynienia, zgodnie bowiem z art. 455 k.c., w tej chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. (wyroki Sądu Najwyższego: z 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 LEX nr 848109, z 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09 LEX nr 602683, z 11 lutego 2010 r. I CSK 262/06 LEX nr 738077).

Zobowiązania, których źródłem zaistnienia są czyny niedozwolone powstają w dacie popełnienia tych czynów, a wobec tego że nie wskazują terminu w jakim dłużnik powinien naprawić szkodę zaliczane są do zobowiązań bezterminowych. Postawienie takiego zobowiązania w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe. Zgodnie z art. 455 k.c. spełnienie świadczenia przez dłużnika powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, a termin "niezwłocznie" należy rozumieć jako "realny", w którym dłużnik przy uwzględnieniu okoliczności miejsca i czasu oraz regulacji art. 354 i art. 355 k.c. będzie w stanie dokonać zapłaty. Ponieważ pismo zawierające żądanie przyznania zadośćuczynienia wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 4 października 2009 r., termin wymagalności roszczenia powinien być określony zgodnie z przepisem art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.). Zasadne było zatem zasądzenie odsetek od łącznej kwoty przyznanej tytułem zadośćuczynienia do dnia 5 listopada 2009 r., gdyż w tej dacie stronom znany był zakres bezspornych cierpień jakich doznał powód na skutek wypadku.

Sąd Apelacyjny nie uznał zasadności zarzutów pozwanego zmierzających do zakwestionowania co do zasady rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie przyznania powodowi renty wyrównawczej, związanej z częściową utratą zdolności do pracy.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że na skutek urazu z maja 2009 r. powód częściowo utracił zdolność do pracy, przy czym jak wynika z opinii biegłego ortopedy powód może podjąć pracę umysłową do pełnego etatu, a pracę fizyczną w warunkach dostosowanych do osób niepełnosprawnych na 1/2 etatu. Powód nie jest w stanie wykonywać czynności wymagających długiego obciążenia kończyn dolnych i kręgosłupa, które są związane z koniecznością długiego przebywania w pozycji stojącej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że ustalając dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej zarobki hipotetyczne, jakie uprawniony mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6

czerwca 2002 r. I CKN 693/00), gdyż celem przyznania renty uzupełniającej, przewidzianej w art. 444 § 2 KC, jest doprowadzenie do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałaby się, gdyby nie uszczerbek na zdrowiu. Renta z art. 444 § 2 k.c. nie może zatem być ustalana w oderwaniu od rzeczywistych możliwości zarobkowych poszkodowanego, jakie miałby on, gdyby szkody mu nie wyrządzono. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na zarobkach powoda uzyskiwanych w okresie od maja 2008 r. do kwietnia 2009 r., a więc bezpośrednio bez urazem będącym skutkiem wypadku z 1999 r.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest też pogląd, że poszkodowany ma obowiązek minimalizowania szkody w granicach swoich możliwości, dlatego przy ustalaniu renty należy uwzględnić wysokość potencjalnych zarobków, które mógłby on uzyskać, gdyby podjął zarobkowanie w rozmiarze wytyczonym przez ograniczone możliwości, zatem renta z art. 444 § 2 k.c. przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem jakie w konkretnych warunkach jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swojej uszczuplonej zdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 r. V CSK 432/08).

Tym niemniej, oceniając możliwości podjęcia przez powoda pracy zarobkowej należy uwzględnić sytuację, w jakiej pozwany znalazł się na skutek zdarzenia.

Pozwany, będący przed wypadkiem z 1999 r. osobą całkiem sprawną fizycznie i wykonującą pracę magazyniera, podjętą po zakończeniu leczenia w 2000 r., na skutek urazu z maja 2009 r. porusza się przy pomocy dwóch kul łokciowych, musi nosić sznurówkę stabilizującą gorset mięśniowy kręgosłupa. Na ograniczenia w zakresie możliwości zarobkowych powoda wskazywał nie tylko biegły ortopeda, ale także laryngolog. Podjęcie przez powoda pracy utrudniają zarówno dolegliwości fizyczne i związane z nimi ograniczenia, m.in. brak możliwości samodzielnego dojazdu do innej miejscowości, jak i sytuacja na rynku pracy – w wypadku powoda na lokalnym rynku pracy w miejscowości Z., na którym brak ofert pracy dla osób niepełnosprawnych posiadających takie kwalifikacje, jakie ma powód, a więc z uwzględnieniem faktu ukończenia przez powoda już po zdarzeniu z maja 2009 r. studiów wyższych. Pozwany nie podważył ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie, ani też wiarygodności dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania która wyliczyła wysokość należnej powodowi renty.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 lipca 2016 r. II PK 177/15 (LEX nr 2086103) Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacjach, w których znaczny stopień utraty zdolności do pracy lub szczególnie charakter poniesionego uszczerbku na zdrowiu stanowi decydującą przyczynę trudności w znalezieniu odpowiedniej pracy, niemożność przypisania sprawcy szkody odpowiedzialności za sytuację na rynku pracy nie wyłącza ani nie ogranicza prawa poszkodowanego do otrzymania od sprawcy odpowiedniej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej (art. 444 § 2 w związku z art. 361 § 1 k.c.).

Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie zasądzenia renty uzupełniającej na rzecz powoda jest zasadne.

W zakresie wysokości zasądzonej kwoty z tego tytułu Sąd Apelacyjny uwzględnił podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., gdyż za okres od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2011 r. powód żądał renty w kwocie 2 381 zł miesięcznie, zaś Sąd Okręgowy zasądzając kwotę 2 401,69 zł niewątpliwie wyszedł w tym zakresie poza żądanie.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty pozwanego kwestionujące zasadność zasądzenia odszkodowania w kwocie 13 000 zł z tytułu kosztów korekty nosa i blizn na twarzy powoda.

Niewątpliwie zarówno zniekształcenie nosa są wynikiem wypadku doznanego przez powoda w grudniu 1999 r., na konieczność operacji, szczególnie w zakresie korekty skrzywionej przegrody nosa wskazał także biegły laryngolog stwierdzając, iż powoduje to zaburzenia drożności, co naraża powoda na częste infekcje dróg oddechowych, stany zapalne zatok, niedotlenienie w czasie snu.

Sam fakt, że operacja może być przeprowadzona w ramach świadczeń NFZ nie wyłącza możliwości wykonania tego zabiegu przez powoda w ramach prywatnej służby zdrowia, co jest uzasadnione m.in. długością oczekiwania na zabieg refundowany.

Odszkodowanie na podstawie art. 444 § 1 zd. 2 k.c. w celu pokrycia z góry kosztów leczenia może dotyczyć leczenia uszczerbków już istniejących lub uszczerbków, które jeszcze nie powstały. Co do zasady, roszczenie odszkodowawcze staje się wymagalne w chwili powstania szkody. Zasądzenie odszkodowania z góry nie jest uzależnione od sytuacji majątkowej poszkodowanego, w szczególności bez znaczenia jest fakt, czy poszkodowany jest w stanie pokryć koszty terapii z własnych środków. Przepis ten nie warunkuje uwzględnienia przewidzianego nim żądania od istnienia potencjalnej możliwości pokrycia kosztów leczenia ze środków publicznych, ani tym bardziej nie uzależnia jego uwzględnienia od wykazania przez poszkodowanego negatywnej okoliczności, a mianowicie, że koszty leczenia nie zostaną opłacone ze środków publicznych.

Za zasadne Sąd Apelacyjny uznał zaś zarzuty powoda dotyczące naruszenia art. 189 k.p.c., mimo wskazania, że jest to zarzut naruszenia prawa procesowego, podczas gdy art. 189 k.p.c., mimo umieszczenia go w wśród przepisów procesowych, ma charakter materialnoprawny.

Materialnoprawną przesłanką uwzględnienia opartego na art. 189 k.p.c. roszczenia o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość jest istnienie interesu prawnego w ustaleniu, który w wypadku tego typu roszczeń wyznacza istnienie obiektywna niepewność stanu faktycznego co do możliwości wystąpienia przyszłych następstw wypadku. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. IV CSK 410/09 wskazał, że "pod rządem art. 442 1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości". W motywach zawartych w tym wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że kolejny proces odszkodowawczy w związku z ujawnieniem się kolejnych szkód może toczyć się po wielu latach po zdarzeniu powodującym szkodę, a wówczas pojawić się mogą po stronie poszkodowanego - na którym spoczywa obowiązek dowiedzenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej - trudności dowodowe. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu na którym ta odpowiedzialność ciąży. Z tych względów po stronie powoda - poszkodowanego istnieje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość".

Przenosząc te poglądy na grunt rozstrzyganej sprawy trzeba podkreślić, że materiał dowodowy sprawy daje podstawy do uznania, że w przyszłości mogą ujawnić się kolejne skutki zdarzenia, w szczególności wynika to z treści opinii biegłego ortopedy wskazującego na możliwość zaistnienia w przyszłości konieczności wymiany protezy stawu biodrowego, której żywotność szacuje się na 10 do 40 lat.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając częściowo apelacje obu stron, zaś w pozostałym zakresie obie apelacje jako bezzasadne oddalił na podstawie 385 k.p.c.

Zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję oparto na przepisie art. 100 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedniości za wynik procesu, z pozostawieniem wyliczenia tych kosztów referendarzowi sądowemu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przy uznaniu, że stopień w jakim powód uległ w zakresie własnej apelacji i apelacji pozwanego uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w wysokości pełnej stawki wynikającej z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).